Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 210. Lwów, Sroda 9. września 1925 r. Rok XLIII.

CENA NUMERU 15 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr. kwartalnie 16 zł., Miesięcznie wraz z ILUSTRACJĄ 5 zł 50 dla urzędników 4 zł

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.

Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Kula u nogi Targów.

Lwów, 8 września.

Nic tak nie obniża powagi rozporządzenia, jak **niekonsekwencja.** Gorzej jest, gdy niekonsekwencja wychodzi poza ramy państwa i naraża nas niepotrzebnie na słuszną **krytykę ze strony obcych.**

Taką niekonsekwencję popełniło **ministerstwo skarbu**, wydając rozporządzenie, na mocy którego **wystawcy zagraniczni** na Targach Wschodnich nie mają **prawa sprzedaży** przywiezionych eksponatów, a **Zarząd Targów odpowiada** za przekroczenie tego rozporządzenia **sześciokrotną wartością sprzedanego towaru.** Ponieważ rozporządzenie to pojawiło się **na kilka dni przed otwarciem Targów**, przeto **Zarząd T. W.** znalazł się nagle w niezwykle **kłopotliwem położeniu.** Wiele towaru było już na miejscu, wiele w drodze, a niektóre artykuły, jak np. winogrona rumuńskie i owoce, **nie nadają się do ekspedycji powrotnej.**

Skutkiem tego zarządzenia cały **dział handlu i produkcji zagranicznej** został nie tylko od razu **sparaliżowany**, ale także stało się nader przykrą **niespodzianką dla zaproszonych wystawców.**

Rozumiemy dobrze, jakie motywy skłoniły ministerstwo do wydania takiego rozporządzenia, ale **należało również wziąć pod uwagę wzgląd na opinję zagranicznego świata** handlowego, z którym przecież raz na zawsze zerwać nie chcemy. Można było przecież wymyśleć jakiś bardziej oględny środek, któryby z jednej strony zabezpieczył nas przed nieoclonem przemytnictwem, a z drugiej **nie narażił wystawców obcych na niczem niezasłużone materjalne straty.**

Tymczasem rozporządzenie jest do tego stopnia nieustępliwe, że nawet najmniejszych próbek np. wina podawać nie wolno.

Jak wygląda teraz Zarząd Targów w oczach tych, których zapraszał i którym tyle obiecywał? Z jakiem czołem zwróci się do nich na drugi rok? **Co zagranica powie o naszej konsekwencji** i komu właściwie może zaufać?

Ministerswo skarbu, które moralnie i materjalnie popiera Targi — **jednym zamachem podcina** zarządowi zaufanie tam, gdzie ono jest najbardziej potrzebne.

Jest rzeczą z góry do przewidzenia, że **straty**, spowodowane rozporządzeniem, **będą** niepomiernie **większe, niż korzyści.** Zagranica tego kroku nie zrozumie i nie zapomni tak rychło.

Jest pożądanem, aby ministerstwo — salwując prestige Targów — **złagodziło bezwłocznie** owo **obcesowe rozporządzenie** i wyrazić należy życzenie, aby błędy podobne podkopujące prestige Państwa na zewnątrz, nie powtórzyły się więcej.

—oo—

VI-te Zgromadzenie Ligi Narodów otwarte.

Genewa, 7. 9. (PAT.) W poniedziałek, dnia 7 b. m. przedpołudniem francuski prezydent ministr. **Painleve dokonał otwarcia VI. Zgromadzenia Ligi Narodów**, wygłaszając wielkie przemówienie.

Wśród obecnych znajdowali się Chamberlain, Vanderwelde oraz Briand i wiele nowych osobistości. Udział w obradach p. Wilsonowej był sympatycznie witany przez zebranych.

Inauguracyjne przemówienie Painleve'go.

Genewa, 7. 9. (PAT.) W pierwszej części, mowa Painlevego, zmierzała do uwypuklenia **autorytetu Ligi**, przyczem francuski premier wyszczególnił prace dokonane przez Ligę dla pokoju.

Po przedstawieniu działalności Ligi w sprawach politycznych, ekonomicznych, finansowych i sanitarnych oraz innych, Painleve z siłą podkreślił, że **pakt Ligi jest fundamentem nienaruszalnym**, podstawą istnienia Ligi.

Painleve dał obraz **opieki** roztoczonej przez Ligę nad **emigrantami i uchodźcami** wielu narodowości oraz mówił o współdziałaniu Ligi w pracach nad **ustaleniem równowagi ekonomicznej** poszczególnych państw, jak Austrja lub Węgry i o **uregulowaniu konfliktów**, tak drażliwych i tak bardzo wymagających subtelności, jak np. zatarg pomiędzy Gdańskiem i Polską.

Zdecydowana wola mas, a przedewszystkiem **byłych uczestników wojny, stworzyła pakt Ligi**, dążenie do pokoju, opartego **na sprawiedliwości.**

Mówiąc o powstaniu protokołu, Painleve przypomniał, że miał on na celu **definicję napastnika**, a w szczególności usunięcie szczelin w pakcie, przez które mogłyby prześliznąć się przemoc i pogwałcenie pokoju, jakoteż starano się we wzmiankowanym protokole sprecyzować sankcje ekonomiczne i wojskowe na wypadek pogwałcenia paktu.

Mówiąc dalej o **nieratyfikowaniu protokołu**, mowca zaznacza, że **nie należy się tu dziwić**, ani też popadać z tego powodu w pesymizm i zwątpienie. Ustalenie stosunku pomiędzy narodami na zupełnie nowych podstawach może być urzeczywistnione tylko wtedy, gdy na pomoc pośpieszą: **1. Działanie czasu; 2. Uparta, niestabnąca i cierpliwa wola.**

Rezultatem obecnych **rokowań ma być związanie niektórych narodów, członków Ligi, obowiązkami analogicznemi do tego, jakie przewidywał protokół genewski.**

Na zakończenie mowca przypomniał, że na list niemiecki Rada Ligi Narodów odpowiedziała **szczerem życzeniem widzieć Niemcy w gronie Ligi Narodów i współdziałających w pracach nad pokojem i wyraził przekonanie, że to życzenie Rady Ligi jest również życzeniem Zgromadzenia plenarnego Ligi.** —

Wybór przewodniczącego zgromadzenia.

Został nim delegat Kanady.

Genewa, 7. 9. (PAT.) Delegat Kanady senator **Dan Durand** został wybrany przewodniczącym VI. Zgromadzenia Ligi Narodów 41 głosami na 47 głosujących.

—xoox—

Komisja rzeczoznawców ukończyła prace nad paktem bezpieczeństwa.

Londyn, 5. 9. (PAT.) **Komisja rzeczoznawców prawniczych Niemiec i Ententy zakończyła swe prace. Zostały opracowane kwestje techniczne a pozostały do opracowania tylko punkty podrzędniejszej wagi.**

Echa zarzutów Marszałka Piłsudskiego.

Komisja zbada archiwum sztabu generalnego.

Warszawa, 6. 9. (AW.) „Gazeta Warsz." dowiaduje się, że minister. wojny powołało specjalną **komisję do zbadania zarzutów stawianych przez Marszałka Piłsudskiego archiwum sztabu generalnego.**

Komisja ta ma być złożona z **historyków cywilnych z różnych obozów politycznych**, aby zapewnić bezstronność badań. W tych dniach ogłoszony ma być komunikat podający nazwiska członków tej komisji.

—oo—

STANY ZJEDNOCZONE ZWOŁUJĄ KONFERENCJĘ ROZBROJENIOWĄ.

Londyn, 7. 9. (PAT.) „Times" donoszą z Waszyngtonu, że po uregulowaniu sprawy długów międzynarodowych Coolidge będzie się starał doprowadzić do zwołania **konferencji w sprawie rozbrojenia.**

—oo—

BURZLIWY KONGRES SPIRYTYSTYCZNY.

Wiedeń, 7. 9. „Neue Fr. Presse" donosi z Paryża: Wczoraj został tu otwarty kongres spirytystyczny. **Wział w nim udział Conan Doyle** który wygłosił wykład, w ciągu którego **przyszło do demonstracji przeciw prelegentowi.**

Wykład musiał być przerwany.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 7 września — w Warszawie: 5.79 zł., we Lwowie: 5.70 zł.

URZĘDOWA GIEŁDA ZURYCHSKA.

Warszawa 92.00. Nowy Jork 5.18 i jedna czwarta. Londyn 25.13. Paryż 24.29. Wiedeń 0.73.07 i pół. Praga 15.35. Włochy 20.73 i trzy czwarte. Belgja 23.10. Budapeszt 72.60. Sofja 3.75. Holandja 208.55. Christjanja 110 i jedna ósma. Kopenhaga 128.85. Stockholm 138.90. Hiszpania 73.95. Bukareszt 2.57 i pół. Berlin 123.32 i pół.

POGIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa 18.10. Londyn 4.85. Paryż 4.69. Wiedeń 0.14.06. Praga 2.96 i jedna czwarta. Włochy 4.00. Belgja 4.46 i jedna czwarta. Budapeszt 0.14.12. Szwajcarja 19.31. Sofja 0.74. Holandja 40.27. Christjanja 21.52. Kopenhaga 25.08. Stockholm 26.88. Hiszpanja 14.29. Bukareszt 0.49 i trzy ósme. Berlin 23.80 i pół. Belgrad 1.77 i pół.

Z bliższego i dalszego terenu politycznego.

Zakopańskie obrady. — Komentatorzy Tichona. — Niemiła przygoda p. Loebe'go.

Lwów, 8 września.

(h.) Jak wiadomo, marszałek Sejmu p. **Rataj** przebywa obecnie w Zakopanem. W tych dniach udali się tam posłowie Witos i Kiernik, a niebawem przybyć też mają niektórzy posłowie z obozu chrześcijańskiej demokracji.

W kołach politycznych przypisują temu zjazdowi ważne znaczenie.

*

Po śmierci patrjarchy Tichona, głową kościoła prawosławnego w Rosji został metropolita **Krytucki Piotr.**

Rosyjskie pisma emigracyjne ogłosiły obecnie **testament zmarłego patrjarchy**, którego tekst jest zupełnie odmienny od tekstu ogłoszonego przez rząd sowiecki.

Wynika z tego, że **jeden lub drugi tekst został sfałszowany.** A może sfałszowano obydwa teksty?

*

Na odbywającym się obecnie w Paryżu **kongresie pacyfistycznym** zaszedł, jak już donosiliśmy, **niemiły incydent**, wywołany oświadczeniem prezydenta niemieckiego parlamentu p. **Loeba, że zrezygnuje z udzielonego mu głosu**, „z powodu przyczyn nie od delegacji niemieckiej zależnych“.

Niebawem wyjaśniło się, że incydent ten ma głębsze podstawy i p. Loebemu poszło o nie byle co. Oto **kongres tegoroczny miał być brataniem narodów francuskiego i niemieckiego.** Dlatego to reżyserzy tej manifestacji przygotowali dwa główne przemówienia dwóch urzędowych niejako, reprezentantów tych narodów, bo prezydentów parlamentu niemieckiego i francuskiego, **Loebego i Herriota.**

Tymczasem p. prezydent Loebe zdemaskował się zawcześnie, albowiem: tuż przed kongresem paryskim **zawitał do Wiednia**, gdzie urządził olbrzymią manifestację **za przyłączeniem Austrji do Niemiec**, co — jak wiadomo — natrafia na zdecydowany opór Francji.

To było powodem, że p. **Herriot, pod naciskiem**, oburzonych podobnem nietaktem p. Loebego — **polityków francuskich**, wymówił się rzekomo innemi ważnemi zajęciami **od udziału w zjeździe.** Na takie zaś postawienie sprawy p. Loebe zareagował zrzeczeniem się głosu.

Ponieważ cały incydent zagrażał rozbiciem kongresu, **zaaranżowano przyjęcie delegacji niemieckiej przez prezydenta Doumergue'a**, gdzie p. Loebe wygłosił swoją pacyfistyczną mowę.

Czy występ wiedeński p. Loebe, nie jest jednak zbyt wyraźnym dowodzem na to, co się kryje pod niemieckim pacyfizmem?

—xox—

Sowiety pozyskały kapitał niemiecki.

Zawarcie układu handlowego. Niemcy otrzymały szereg koncesji.

Moskwa, we wrześniu.

(I) Wbrew niedawnym oświadczeniom o rzekomem zerwaniu handlowo-gospodarczych **rokowań sowiecko-niemieckich**, możemy stwierdzić na podstawie informacji z bardzo wiarygodnego źródła **o pomyślnem zakończeniu tych rokowań.**

Jest to **wydarzeniem o doniosłem znaczeniu politycznem**, gdyż sfinalizowanie układu nastąpiło **wskutek** poczynionych przez rząd sowiecki znacznych **ustępstw** w dziedzinie sowieckiej **polityki koncesyjnej na rzecz Niemiec.** Nagła zmiana stanowiska sowieckiego **spowodowana została obawą** przed ostatecznem **zerwaniem** „przyjaźni“ z Niemcami oraz koniecznością **pozyskania Niemiec** w chwili, gdy dyplomacja angielska wytęża wysiłki w kierunku **przyłączenia Niemiec do wspólnego frontu antybolszewickiego** oraz ich przystąpienia do Ligi Narodów.

Osiągnięte porozumienie przewiduje **znaczne rozszerzenie udziału kapitału i przemysłu niemieckiego w akcji gospodarczego rozwoju sowietów.**

Kierownik delegacji sowieckiej p. **Hanecki** otrzymał już polecenie rządu moskiewskiego do podpisania opracowanego układu, który — jako tymczasowy, będzie obowiązywał na okres jednego **roku.**

Oficjalne podpisanie oraz ogłoszenie tego **układu nastąpi w najbliższej przyszłości.**

—xox—

Przebieg konferencji polsko-litewskiej.

Kopenhaka, 6. 9. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu konferencji polsko-litewskiej uzgodniono sprawę **komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.**

Prace komisji do spraw **spławu na Niemnie dobiegają końca.**

Komisja **opieki konsularnej** odbyła dwa posiedzenia.

Przewodniczący delegacji litewskiej Sidzikauskas wraz z dyrektorem Iczasem wyjechali do Kowna w celu naradzenia się ze swym rządem w sprawie dalszego biegu rokowań. Powrót delegatów zamierzony jest w środę. Komisja **redakcyjna** odbędzie w poniedziałek pierwsze posiedzenie.

—xox—

Kiedy odbędą się decydujące obrady w sprawie paktu bezpieczeństwa?

Genewa, 6. 9. Planowana **konferencja ministrów spraw zagranicznych** państw sojuszniczych: **Francji, Włoch i Belgji**, oraz **Niemiec**, w **sprawie paktu bezpieczeństwa**, odbędzie się prawdopodobnie, jak donoszą dobrze poinformowane koła, w **połowie października** w jednem z miast górnych Włoch.

Udział Niemiec jest niewątpliwy wobec tego, że myśl bezpośredniego omówienia tej sprawy między przedstawicielami zainteresowanych krajów została wysunięta przez Niemcy i odpowiada Stresemannowi, ostatnia zaś nota Francji ponownie udział ten zapewnia.

—oo—

Przepisy paszportowe nie uznają praw rodziny.

Lwów, 8 września.

(k) W ogłoszonych niedawno **rozporządzeniach paszportowych** są podane rozmaite punkty, które uprawniają do otrzymania **paszportu ulgowego.** Uwzględnione są sprawy handlowe, naukowe, kuracyjne i t. d. — ale nie ma punktu, któryby pozwalał **obywatelowi polskiemu wyjechać do chorej matki albo na pogrzeb siostry za granicę.**

Ci obywatele państwa polskiego, (a takich wypadków jest bardzo wiele) zostali zupełnie odcięci od ogniska rodzinnego. Ich **naturalne prawa zostały** zupełnie i bezapelacyjnie przekreślone.

Już przy pierwszem pojawieniu się owych rozporządzeń **zwróciły dzienniki uwagę** na brak punktu, któryby uwzględniał **najprymitywniejsze prawa rodziny.** Przedtem można sobie było to przeoczenie wytłumaczyć pośpiechem, z jakiem owe rozporządzenia redagowano.

Dziś powód ten odpada zupełnie. Ministerstwo **miało już sposobność** zapoznać się z defektami tego rozporządzenia. A jednak wytrwało w oporze. **Dziwić się zaiste należy o**wemu referentowi, który przecież wie, że w czasie wojny rozbito niejedną rodzinę i że cały szereg obywateli ma swoich najbliższych w Wiedniu, Pradze, Berlinie a szczególnie na Górnym Śląsku.

Bolszewicy, **nie uznający rodziny, mogą sobie** na takie rzeczy **pozwalać, ale Polska** chce przecież należeć do kulturalnej Europy.

—xoox—

Zjazd dziennikarzy-ekonomistów.

DRUGI DZIEŃ OBRAD.

Lwów, 8 września.

(*) Rozpoczęte w sobotę obrady zjazdu dziennikarzy ekonomistów **trwały w niedzielę** przez cały dzień w Izbie handlowej i **zakończone zostały rezolucjami**, jakie wyłoniły się z wygłoszonych referatów i przemówień.

Red. **Czesław Poeche** i red. **Kirken** omówili stosunek prasy gospodarczej do państwa, red. **Trzebiński** i red. **Kordys** zastanawiali się nad **rolą prasy w gospodarczem wychowaniu społeczeństwa**, red. **Kołomyjski** i red. **Gustowski** podnosili **potrzeby polskiej prasy ekonomicznej.** Odczytano depesze, nadesłane na ręce prezydjum zjazdu, m. in. od premiera Grabskiego.

W dyskusji przemawiali: pp. red. **Lachowski, Szaniawski, Geysztor, Löwestein, Cieszyński, dr. Sand, Feuerstein, Moczulski, dr. Lutosławski i Garczyński.**

W toku tej dyskusji podniesiono potrzebę **zorganizowania dziennikarstwa ekoomicznego i podniesienia poziomu tego ważnego działu w** pismach codziennych, przyczem mowcy wytoczyli szereg zarzutów wydawnictwom ekonomicznym, które rzadko są naprawdę fachowe, od **rządu zaś domagano się, by udzielał prasie bezstronnych informacji.**

O godz. 2 popoł. przerwano obrady, a goście udali się do Kasyna Narodowego **na obiad, wydany przez dyrekcję Targów Wschodnich.** Szereg toastów rozpoczął prez. **Turski**, który zaznaczył, że polska prasa ekonomiczna jest jedyną w Europie, która pracuje bezstronnie w imię ideałów narodowych, a nie stoi na usługach interesowanych czynników. **Przewodniczący Zjazdu, red. Trzebiński** wzniósł toast na cześć Targów Wschodnich, prof. **Chorzewski** pił zdrowie prez. Turskiego, red. **Rolle** przemawiał imieniem prasy lwowskiej, dyr. **Grossmann** toastował na cześć prasy lwowskiej w ręce red. Rollego.

Następnie mowcy wznosili okrzyki na cześć Lwowa i jego bohaterskich obrońców.

Po obiedzie powrócono do sali Izby handlowej, gdzie dyr. **Grossmann** przedstawił dotychczasowe **wyniki tegorocznych Targów.** Mają one charakter międzynarodowy, ale **starano się z zagranicy zainteresować raczej kupców** niż przemysłowców **dla umożliwienia Polsce eksportu.** Stosunki handlowe z Rosją dopomóc powinny do uczynienia z **Polski głównego rynku zbożowego i futrzanego** pomiędzy Wschodem i Zachodem.

Co do przemysłu polskiego, to Targi Wschodnie dały dowód — jak twierdzą goście zagraniczni — że **może on bez ujmy pokazać się na rynku międzynarodowym.**

Obradujących dziennikarzy odwiedziła **delegacja jugosłowiańska** pod przewodnictwem prezesa Izby przemysł. w Zagrzebiu **p. Arki** w towarzystwie prez. Turskiego.

Red. Trzebiński **powitał gości serdecznie**, podkreślając pragnienie zbliżenia się obu narodów, na co **odpowiedział po chorwacku p. Arko**, podnosząc wspólność ideałów Polski i Jugosławji. Przedstawicielom bratniego narodu **urządzono gorącą owację.**

Red. **Garczyński omówił sprawę założenia zrzeszenia publicystów i dziennikarzy-ekonomistów polskich**, a dr. **Natanson** sprawę **centralnego** gospodarczego **biura prasowego.**

Uchwalono **ośm rezolucji**, mocą których powołano do życia **Towarzystwo dziennikarzy-ekonomistów**, polecając tymczasowy zarząd jego prezydjum zjazdu, wyrażono życzenie, aby rząd polecił swoim **biurom prasowym ograniczanie się w komunikatach do podawania faktów** bez publicystycznej oceny, postanowiono poczynić kroki w kierunku stworzenia **instytucji dla informowania prasy** w kwestjach ekonomicznych, utworzenia **katedr publicystyki gospodarczej**, organizowania **odczytów ekonomicznych**, wprowadzenia do programu nauk **szkół powszechnych i średnich wiadomości gospodarczych**, a pogłębienia tych studjów w szkołach **wyższych** wreszcie zwrócono uwagę na potrzebę utworzenia w wyższych uczelniach handlowych **lektoratów publicystyki ekonomicznej.**

—oo—

SPRAWA MOSSULU.

Genewa, 6. 9. (PAT.) Komisja dla sprawy **Mossulu**, w skład której wchodzą Unden, Quinonez de Leo i Guani, wysłuchała nietylko **przedstawicieli Anglji i Turcji**, lecz także **komisję ankietową**, która była wysłana do Mossulu.

Panuje przypuszczenie, że przed upływem kilku dni komisja nie będzie mogła przedstawić Radzie Ligi swych wniosków.

—oo—

Hołd Nieznanemu Żołnierzowi.

Lwów, 8 września.

Onegdaj złożył Lwów hołd Nieznanemu Żołnierzowi, uczestnicząc w poświęceniu tablicy na placu Marjackim.

Nabożeństwo pontyfikalne przy udziale generalicji, władz i tłumów publiczności, celebrował ks. inf. **Zajchowski** w katedrze.

Dokonano następnie **poświęcenia sztandaru Związku inwalidów**, poczem rodzice chrzestni sztandaru, **gen. Majewski, wojew. Garapichowa, wojewoda Garapich** i inni, oraz **przedstawiciele Sejmu, Rządu i miasta, wbili do drzewca gwoździe pamiątkowe.**

Pod pomnikiem Mickiewicza ks. inf. Zajchowski poświęcił **tablicę Nieznanego Żołnierza;** po paru przemówieniach i odśpiewaniu „Roty" złożono wieńce na płycie.

Nastąpił w końcu **pochód oficerów rezerwy,** inwalidów, obrońców Lwowa i innych związków.

——oo——

Dzień policjanta polskiego.

Lwów, 8 września.

(*) Jak już donosiliśmy, za parę tygodni odbędzie się uroczysty **obchód 10-tej rocznicy istnienia polskiej policji** w Warszawie, który święcony będzie w całej Polsce.

Wczoraj odbyło się w sali posiedzeń województwa **posiedzenie obywatelskiego komitetu obchodowego** pod przewodnictwem **pułk. Hoszowskiego,** na którem ustalono program uroczystości, mającej się odbyć w dniach 3 i 4 października. Na obchód złoży się uroczysty wieczór, nabożeństwo, pochód, uwieńczenie w gmachu policji państwowej tablicy poległych w obronie Lwowa i kresów policjantów, popisy oddziałów policji na Cytadeli, kiermasz i mecz piłki nożnej.

Komitet warszawski zaproponował, by cały dochód z przedsiębiorstw w kraju został odesłany do Warszawy na rzecz Domu policji.

Komitet lwowski jednak postanowił odesłać tylko 10%, a resztę przeznaczyć **na rzecz budowy domu zdrowia dla policji województwa lwowskiego** w jednem z naszych uzdrowisk.

Podzielono komitet na 4 sekcje: **prasową** pod przewodnictwem **red. Laskownickiego, organizacyjną** pod przew. **pułk. Hoszowskiego, finansową** pod przew. **dyr. Boziewicza** i **gospodarczą** pod przew. **dyr. Aleksandrowczówny.**

——oo——

Ulgi dla handlu i przemysłu.

Warszawa. (Tel. wł.).

Premjer Grabski zapewnił delegację sfer przemysłowo-handlowych że w tych dniach wydane zostanie **rozporządzenie o ulgach dla handlu i przemysłu,** które obejmie m. in. następujące punkty: **Stopa podatku** od obrotu wyrobami włókienniczemi zostanie **obniżona.** Ustalony zostanie **kontyngent ulgowych paszportów zagranicznych dla kupców i przemysłowców.** Cofnięte zostaną **zarządzenia w sprawie restrykcji kredytów dla przemysłu. Dotychczasowe kredyty zostaną powiększone.**

——oo——

Jak Lwów żyje i pracuje.

Niedola inteligencji pracującej.

W miejskiej Kasie oszczędności i Zakładzie zastawniczym.

Lwów, 6 września.

(wp.) Nic lepiej nie odmaluje ciężkiego bytowania **inteligencji pracującej,** od miejskiego zakładu zastawniczego.

— Już od godziny 7 rano **wysiadują ludzie na schodach,** aby zdążyć w danym dniu otrzymać pieniądze — mówi nam dr. Stefan **Uhma, dyrektor miejskiego zakładu zastawniczego i kasy oszczędności.**

— Przynoszą srebro stołowe, zegarki, papierośnice, nierzadko i pierścionki z palców ściągają, aby otrzymać parę złotych.

— I co jest charakterystyczne — opowiada dyr. Uhma — to **miesiące: czerwiec, sierpień i październik,** kiedy najwięcej **udzielamy pożyczek;** widać z tego, że inteligencja zastawia się **na opędzenie koniecznych potrzeb: w czerwcu na wyjazd, w sierpniu dla dzieci,** które idą do szkoły, **a w październiku na zakupy zimowe.**

— Lecz cóż, dużych pożyczek udzielać nie możemy. Teraz wynoszą one przeciętnie od 50 do 150 złotych. **Do lipca r. b.** włącznie **wypłaciliśmy 16.310 zł.,** podczas, gdy w całym roku 1924 — **16.198;** widzą więc panowie, **że potrzeby rosną...**

— A jak bywa ze **zwrotem pożyczek?** — pytamy.

— **Jak najlepiej;** publiczność się pilnuje. Najlepszy dowód, że **ani jednej licytacji** nie byłem zmuszony wyznaczyć w czasie powojennym; wystarczy krótkie ostrzeżenie, a nazajutrz zjawiają się dłużnicy.

— I niech panowie sobie wyobrażą, **ta inteligencja potrafi oszczędzać.** Dziś stanowi ona poważny odsetek między klijentami miejskiej kasy oszczędności. Lawiruje pieniądzem, jak może; tu pożycza, tam zastawia, a tam znowu składa. Strasznie im ciężko — mówi dyr. Uhma.

— Kto stanowi **gros składaczy** oszczędności w kasie miejskiej — pytamy.

— Jeżeli chodzi o czystą formę oszczędności, to: **inteligencja pracująca, rzemieślnicy, robotnicy,** a w ostatnim czasie, coraz liczniej, chłopi. —

— Pozatem średni i drobni przemysłowcy korzystają z książeczek oszczędnościowych, ale swe wkłady uważają raczej za depozyt.

— Miejska kasa oszczędności rozszerzyła teren swego zaufania głównie dzięki swej działalności kredytowej.

— Przy jej pomocy cały szereg ludzi niezamożnych, jak: **kolejarze, urzędnicy, rzemieślnicy, pokupowali sobie domki, parcele** i t. d. i t. d.

— Wprowadziliśmy od czasów puszczenia w obieg złotego zwyczaj, że **każdy otrzymujący od nas pożyczkę musi złożyć jakąś, bodaj niewielką sumę na książeczkę.** I ludzie składali; w ten sposób uczyli się oszczędności i poznawali jej pożytek.

— **A chłopi,** jakże? — pytamy z zaciekawieniem.

— **Coraz liczniej** się do nas zwracają. Aby jeszcze bardziej ich przyciągnąć, **w najbliższym czasie na wszystkich rogatkach ustawimy artystyczne tablice** propagandowe z różnemi sentencjami...

— A i **wśród młodzieży szkolnej pracuje kasa również?**

— **O, tak.** Jeszcze w roku zeszłym czynnych **było 8 szkolnych kas oszczędności** z 1000 książeczkami i mniej - więcej 2.000 złotych wkładów.

— W roku bieżącym p. **kurator szkolny wydał specjalny okólnik** do nauczycielstwa, zalecający propagowanie oszczędności wśród młodzieży. Idziemy jej na rękę. Dostarczamy wszelkich niezbędnych druków, formularzy i t. p. materjałów. Nauczyciel jest łącznikiem między młodzieżą a nami; przyjmie on od dziecka nawet 5 gr.; gdy wkładka jego wzrosła do 1 zł. — wówczas wręcza mu książeczkę.

— Już zaczynają się zgłaszać do nas szkoły, a choć — coprawda — dokładamy do tej manipulacji, to jednak wierzymy, że wyda ona spodziewane plony — zakończył p. dyr. Uhma.

I my wierzymy również.

———x ox———

Z tygodnia lotniczego.

Lwów, 8 września.

(*) Tydzień bieżący pod znakiem aparatu lotniczego obfituje **w szereg imprez,** urządzonych niezwykle pomysłowo, które niezawodnie **przyczynią znacznych funduszów na rzecz polskiej floty powietrznej.**

Rozpoczęto Tydzień L. O. P. P. w niedzielę uroczystemi **nabożeństwami we wszystkich kościołach lwowskich** przy tłumnym udziale publiczności.

W południe odbył się **wielki wiec propagandowy nie na dziedzińcu ratusza,** jak zapowiedziano, ale na pl. Fredry, gdzie ustrojony w wieńce choiny i barwne odezwy aparat lotniczy, oraz koncert muzyki wojskowej zgromadziły tłumy ludności miasta.

Przemówienia wygłosili **b. min. Grzędzielski** i **poseł Mączyński,** wskazując cele Ligi i potrzebę jej popierania przez społeczeństwo.

O zmroku **wyświetlono przeźrocza propagandowe na gmachu Izby handlowej.**

Na placu Targów Wschodnich budzi senzację **balon propagandowy,** którym **może każdy za niską opłatą wznieść się do góry.**

Z samolotów bujających nad miastem rozrzucano wczoraj odezwy na ulicach zaś odbywała się **zbiórka** na cele L. O. P. P. Ofiarodawcy stroili się w odznaki, **przedstawiające** maleńki, metalowy samolot.

———xo ox———

325 poprawek do reformy rolnej

zgłaszają komisje senackie.

Warszawa, 7. 9. (PAT.) Połączone komisje senackie skarbowo-budżetowa, prawnicza i gospodarstwa społecznego rozpoczęły dzisiaj pod przewodnictwem senatora Adelmana obrady nad projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Ogólna liczba zmian, bądź proponowanych, bądź wprowadzonych do projektu wynosi **325.**

MAŁY FEJLETON.

Zofji Romanowiczównie.

W szarą godzinę dumania,
W cichy wieczoru mrok mglisty
wspomnienie pieśń dawną wydzwania
Zbudzoną przez stare listy.

*

Pieśń dawną wydzwania wspomnienie
jak srebrny dzwonek srebrzyście
i szare znikają gdzieś cienie,
bo czary są w starym liście.

*

Cienie znikają gdzieś szare
i lazur, jak ongi jest czysty...
I nagle masz w sercu znów wiarę,
zbudzoną przez stare listy.

Ignacy Nikorowicz.

——oo——

Pod znakiem czasu.

O skrzydła dla Polski.

Lwów, 8 września.

Pamiętają jeszcze zapewne Lwowianie, jaką **niebywałą sensacją** był w mieście naszem na krótki czas przed wojną **popisowy wzlot francuskiego lotnika na błoniach kulparkowskich.**

Kilkadziesiąt tysięcy ludzi wyległo wtedy za miasto, by oglądać dziwowisko, którego jako żywo Lwów jeszcze nie widział. Wzlot się nie udał, a biedny Ikar XX. wieku **płakał pono przez całą noc po niefortunnej próbie** nad połamanym aparatem w szopie, która mu służyła za przygodny hangar.

Upłynęło lat kilka czy kilkanaście — i oto historja podobna wydaje się bajką z zamierzchłych niemal czasów. **Samoloty stały się codziennym środkiem komunikacji,** niemniej pewnym, niż jazda pociągiem czy automobilem, a w czasie wojny jednym z najważniejszych środków ofenzywy i obrony.

Dziś umilkły wprawdzie działa i karabiny, ale genjusz ludzki nie ustaje pracować nad wyposażeniem państw Europy w najdoskonalsze środki wojenne. **Flota powietrzna Zachodu i Wschodu,** rośnie, bogaci się, potężnieje z dniem każdym, gotowa do zaczepki i odporu. **A nasza?** Owszem, istnieje i rozwija się — ale **jakże skromna,** jakże powoli naprzód postępująca! Sprzymierzeńcy i wrogowie nasi, a nadewszystko sąsiedzi wyprzedzili nas w tym postępie o wysiłki długich lat, o efekt miljardowych sum, włożonych w instytucję floty powietrznej.

Czy **wzmaganie sił wojennych byłoby** — jak sądzą niektórzy — **zaprzeczeniem haseł pokojowych,** zbliżeniem **możliwości wojny? Przeciwnie dla Polski, należyte uzbrojenie się,** dorównanie w niem przeciwnikom, **jest** raczej **trwałem ugruntowaniem pokoju.**

Potrzeba nam wielkich lotnisk, potrzeba dostatecznego zasobu niezawodnych, nowoczesnych aparatów, potrzeba większego zastępu dzielnych i należycie wyszkolonych pilotów i mechaników, potrzeba szkół dla sposobienia odważnej młodzieży do tego ryzykownego, a tak ponętnego zawodu — potrzeba na to wszystko pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy, **by kupić Polsce skrzydła,** któremi wzniesćby się mogła do potęgi światowego mocarstwa. A nadewszystko — potrzeba zrozumienia przez cały naród znaczenia rozwoju lotnictwa.

Bo każdy z nas może do tych skrzydeł dodać przynajmniej jedno piórko... **M. H.**

Z przechadzek po Targach Wschodnich.

Lwów, 8 września.

Wśród eksponatów rozmaitych wystawców na Targach Wschodnich zwraca uwagę umieszczona w pawilonie Targów, a urządzona z nadzwyczajną sprawnością **wystawa Miejskiego Zakładu gazowego.** Znajdują się tam wszelkiego rodzaju **lampy i piece gazowe,** oraz kolekcja przetworów chemicznych — przedewszystkiem zaś kuchnie gazowe od jednopłomiennych począwszy, aż do pokrywających nawet największe zapotrzebowanie.

Jako nowość zauważyliśmy **model kuchni angielskiej,** niesłychanie ekonomicznej w użyciu, wykonanej według najnowszego postępu techniki.

Cały szereg aparatów, służących do ogrzewania wody, znajduje obecnie zastosowanie w **przygotowaniu kąpieli domowych.** Jak się dowiadujemy, zakład gazowy wykonał w bieżącym roku **kilkaset takich urządzeń,** co tembardziej podnieść należy, że **ruchu budowlanego obecnie prawie niema zupełnie,** zatem urządzenia te zostały wykonane w domach już istniejących, które dotychczas instalacji gazowej nie miały.

Z powodu obecnej rozbudowy **Zakład powiększył ilość produktów bocznych, tak, że dysponuje** pewnemi zapasami koksu, smoły, jej przetworów i amoniaku, które zaczyna eksportować poza granice kraju.

Zakład gazowy opiekuje się i zastępuje w sprzedaży istniejącą we Lwowie fabrykę **„Polgaz",** która produkuje **żarówki gazowe** do różnych systemów lamp. **Fabryka ta zaczyna obecnie eksportować towar swój do Anglji,** a częściowo pokrywa zapotrzebowanie kraju.

Wielkie powodzenie na Targach ma duży **samowar gazowy,** umieszczony na zewnętrznej stronie pawilonu Targów Wschodnich, gdzie **komitet pań wydaje herbatę i znakomite** kiełbaski, gotowane na gazie. Czysty dochód z rozprzedaży przeznaczony jest **na rzecz bursy im. Torosiewicza.** Samowar ten może przy minimalnych kosztach dać jednorazowo **500 szklanek herbaty.**

—oo—

ZAMORDOWANIE PRZYWÓDCY AUTONOMISTÓW MACEDOŃSKICH.

Belgrad. (Tel. wł.) „Nowosti" donoszą z Carybrodu: Znany przywódca macedońskich komitadży wojewoda Iowan Brlo został przez nieznanych sprawców **zastrzelony** na drodze publicznej. Brlo był obok Todora Alexandrowa i Wihailowa Pancza **najwybitniejszym przywódcą autonomistów macedońskich.** Zamordowanie go ma być dziełem federalistów macedońskich, z którymi od dłuższego czasu walczył namiętnie.

—oo—

NIE WOLNO ZACIĄGAĆ DŁUGÓW.

Warszawa. (Tel. wł.).

Dyrekcja Banku Polskiego **zakazała swoim urzędnikom zadłużać się w bankach,** instytucjach kredytowych i u osób prywatnych a to z tego powodu ponieważ zdarza się, **że weksle te trafiają nieraz do portfelu Banku Polskiego.**

—oo—

W sprawie redukcji godzin nauki w gimnazjach.

Lwów, 8. września.

(*) W uzupełnieniu podanej przed kilku dniami przez pismo naszej wiadomości **o redukcji ilości godzin nauki w szkołach średnich,** zamieszczamy informacje, zaczerpnięte w tej sprawie w wydziale szkolnictwa średniego kuratorjum lwowskiego.

Zarządzenie ministerstwa w tym kierunku nie jest zasadniczą zmianą programu nauki, ale **redukcją wymiaru lekcji,** z czem łączy się także i **redukcja materjału naukowego.**

Podyktowane ono zostało **nie względami oszczędnościowemi,** ale **dążeniem do odciążenia młodzieży z nadmiaru pracy,** a tem samem pogłębienia nabywanych przez nią wiadomości. Młodzież będzie się uczyła mniej, lecz gruntowniej.

Zmianą bardziej istotną, polegającą nie na redukcji, ale przeciwnie **na rozszerzeniu planu naukowego jest wprowadzenie nauki historji polskiej już w klasie I szkół średn.** Ten sam materjał, jaki poprzednio był rozdzielony na dwa lata, **rozłożony został na trzy,** wskutek czego studja młodzieży w tym przedmiocie będą znacznie gruntowniejsze i dokładniejsze.

Natomiast **zredukowano w niższem gimnazjum liczbę godzin języka polskiego,** matematyki, języka obcego, przyrodoznawstwa i fizyki. Przyrodoznawstwo i propedeutyka fizyki w kl. II. i III. nie będą traktowane równocześnie jako dwa przedmioty, lecz kolejno po sobie.

W gimnazjum wyższem wydziału matematyczno-przyrodniczego ograniczono lekcje geografii, matematyki, historji, śpiewu i przyrodoznawstwa, na wydziale humanistycznym zredukowano godziny języka łacińskiego, historji, geografii i fizyki, na wydziale klasycznym filologji klasycznej, geografji, łaciny, greki, języka polskiego i historji. **Redukcję materjału naukowego gimnazjum wyższego ustalą grona nauczycielskie w porozumieniu z kuratorjum.**

Co do nauki języka polskiego ograniczona ma być nieco lektura prywatna, nauczyciel ma skupiać uwagę młodzieży **na rzeczach głównych, zasadniczych i pozostawić więcej samodzielności uczniowi.**

Nauka języków obcych ogranicza się obecnie do jednego języka w każdej klasie, a to niemieckiego, francuskiego lub angielskiego. **Wybór zależy od młodzieży,** względnie od jej rodzinców, oraz od okoliczności, czy dany zakład rozporządza nauczycielem wybranego języka. **W okręgu lwowskim ani jedno gimnazjum nie ma w programie nauki języka angielskiego** z powodu braku nauczycieli posiadających dokładnie jego znajomości.

—xox—

Wielka katastrofa balonowa oddawna przewidziana.

Nowy Jork, w wrześniu.

W wielkiej katastrofie amerykańskiego sterowca powietrznego „Shenandouh" **poniosło śmierć 15 osób,** dwie zostały ciężko ranne.

Sekretarz marynarki Wilbour oświadcza, że katastrofa nie nastąpiła zupełnie niespodziewanie, gdyż w sferach fachowych oddawna utrzymywało się przekonanie, że **sterowiec niezbyt pewnym jest na wypadek burzy.**

Między ofiarami katastrofy znajdują się: **komendant sterowca, pięciu poruczników oraz czterech maszynistów.**

Jedyny oficer między pozostałymi przy życiu uczestnikami katastrofy opowiada o jej przebiegu co następuje:

Gdy sterowiec przelatywał nad stanem Ohio, znalazł się w atmosferze przesiąkniętej elektrycznością i tylko przy rozwinięciu najwyższej chyżości mógł się dalej posuwać. **Miotany silnym wichrem,** zboczył „Shenandoah" z wytkniętej drogi **o 145 klm.** Gdy skierowano stery w kierunku wytkniętej marszruty, nagle **zerwał się wicher** z niesłychaną gwałtownością. **Aby wyminąć sferę tego wiatru wzniesiono się wyżej,** osiągając **wzniesienie** 2.333 metrów, **w tem nagle statek** rozpołowiony **został na dwie części a kabina dowództwa odleciała.** To jest powodem tak wielkich strat wśród oficerów.

Balon schwycony przez orkan począł z niesłychaną szybkością wirować dookoła swej osi, poczem uleciał jeszcze 12 klm. i opadł.

Wdowa po zabitym komendancie statku powietrznego **wystąpiła z publicznem oskarżeniem pod adresem dowództwa amerykańskiej floty powietrznej,** twierdząc, że mąż jej **przewidywał katastrofę** i ostrzegał — lecz nie usłuchano go — wysyłając go **na pewną śmierć.**

—xox—

Zagraniczne wycieczki dziennikarskie zdążają na „Targi Wschodnie".

Warszawa, 7. 9. Dzisiaj o godz. 9 rano w przejeździe na Targi Wsch. przybyły tu wycieczki przemysłowców i dziennikarzy szwedzkich, dziennikarzy holenderskich oraz sfer ekonomicznych jugosłowiańskich, witane na dworcu przez przedstawicieli rządu i społeczeństwa.

—x ox—

Delegacja niemiecka oddała cześć francuskiemu Nieznanemu Żołnierzowi.

Paryż, 7. 9. (PAT.) „Matin" donosi, że wczoraj popołudniu delegaci niemieccy złożyli niepostrzeżenie **wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.**

Wieniec zdobiły wstęgi koloru czerwono-czarno-złotego. Jedna ze wstęg miała napis w języku francuskim: „Nieznanemu Żołnierzowi, żołnierze pokoju". Na drugiej wstędze widniał napis w języku niemieckim: „Niemiecka Liga Praw Człowieka".

Na rozkaz prezydenta policji **usunięto obie wstęgi** celem uniknięcia manifestacji.

—x ox—

PLANY PODATKOWE FRANCUSKIEGO MINISTRA SKARBU.

Paryż. (Tel. wł.).

Minister Caillaux na ostatniem posiedzeniu francuskiej Rady ministrów zdał sprawę o preliminarzu budżetowym na rok 1926. **Wydatki wzrosły o 3460 miljonów franków.** Na pokrycie tego wzrostu wydatków nie zostaną uchwalone nowe podatki pośrednie. Preliminarz m. in. przewiduje **podwyżkę podatku dochodowego,** szczególnie przy pewnych dochodach — przedewszystkiem podatek ten ma objąć **nieproduktywny kapitał ruchomy.**

—oo—

SAMOBÓJSTWO DYREKTORA TEATRU W LINCU.

Linc. (Tel. wł.).

Onegdaj popełnił samobójstwo dyrektor teatru w Lincu **Henryk Hagin.** Znaleziono go w jego mieszkaniu w budynku teatralnym pozbawionego przytomnoci **wśród silnych objawów zatrucia** i nie udało się lekarzom powołać go do życia.

Przyczyna samobójstwa nie jest ustalona, prawdopodobnie jednak **ma ono związek** z **trudnemi warunkami finansowemi,** w jakich znajdował się teatr.

NA KRAWĘDZI DNIA.

Kto uratuje Ligę Narodów.

Lwów, 6 września.

W jednem z pism genewskich widnieje następujący inserat:

„Le Casino Municipal de Genève cherche quelques **jolies danseuses mondaines** de bonne tenne, parlant le français. Adresser offres avec photo et pretentions etc.".

Anons ten jest **bardziej pocieszający, aniżeli zawarcie paktu gwarancyjnego na 150** lat dla zwycięzców i zwyciężonych.

Właściciele kasyna i kabaretów genewskich **pierwsi uchwycili platformę, na której będzie można pogodzić najgroźniejszych członków Ligi.**

Przecież, jeżeli ci czcigodni mężowie po wielogodzinnem posiedzeniu wstąpią do jednego z tych lokalów na czarną czy na szampana, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że na widok „quelques jolies danseuses mondaines de bonne tenne" **najwięksi zwolennicy wojny zapragną pokoju.**

Mniejsza o to, czy to będzie dr. Kapustesku, czy Don Guyano z Chile, czy Dog Murmington ze Szkocji, czy też nasz wróg Kwinones des Leones ze skalistej Kastylji — **wszyscy ci mężowie** w przeciągu jednej nocy dojdą do przekonania, że **Genewa, jako międzynarodowa instytucja jest dla świata potrzebną.**

Dlatego też nie obawiam się, aby dyskusja nad problemami świata doprowadziła do zerwania Ligi.

„Quelques jilies danseuses mondaines de bonne tenne" dają nam gwarancję lepszą od paktu gwarancyjnego.

Oby tylko owe „jolies danseuses zrozumiały swoje międzynarodowe stanowisko. **K.**

Ze świata.

Międzynarodowy kongres miast odbędzie się w Paryżu od 28 b. m. do 5 października. Na kongres ten wybiera się delegacja związku miast polskich.

Za demonstracje i manifestacje przeciw Polsce w Paryżu skazano 13 komunistów tamtejszych na areszt od 14 dni do 6 miesięcy.

Z sali sądowej.

Rozprawa o zdradę główną.

Lwów, 8 września.

(b.) W dniu wczorajszym rozpoczęła swą czynność **wrześniowa kadencja sędziów przysięgłych.**

W pierwszej rozprawie **o zdradę główną** z par. 58 b. c. uk. i **zbrodnię zakłócenia spokoju publicznego** z par. 65a uk. przewodniczył r. **Angielski**, oskarżał prokurator **Łaniewski.** — Bronił dr. **Stupnicki.**

Oskarżony Filip **Kanner** z Rożniatowa ad Dolina **20 letni student filozofji,** w maju 1924 roku we Lwowie nadał na pocztę pod adresem Zofji Kropywyć w Perehińsku przesyłkę zawierającą szereg **broszur i odezw o antypaństwowem brzmieniu.**

Do przesyłki tej dołączone było pisemne **wezwanie do dalszego rozszerzania tych pism wzywających do obalenia** istniejącego obecnie w Rzeczypospolitej **rządu** i do wprowadzenia **dyktatury proletarjatu; oderwania Wsch. Małopolski** itp.

Oskarżony **wypiera się** wogóle jakiejkolwiek winy i twierdzi, że żadnego udziału w nadawaniu tych broszur nie brał.

Rozprawa ta została przesłana sądowi karnemu we Lwowie po uprzedniem rozpatrzeniu jej przez **sąd karny w Stryju.** W chwili odczytywania przyłapanych broszur — na wniosek prokuratora, zarządza przewodniczący **wykluczenie jawności.**

Sędziowie zaprzeczyli 6 głosami pytanie w kierunku zdrady głównej, zaś pytanie w **kierunku gwałtu publicznego** 9-cioma głosami **potwierdzili,** wskutek czego **Kanner został skazany na 1 rok ciężkiego więzienia** z obostrzeniami z wliczeniem 9 miesięcznego aresztu śledczego. Oskarżony wyrok przyjął. —

—x ox—

Krwawe echa wojny światowej.

Nowy Jork, we wrześniu.

Dzienniki nowojorskie donoszą o wzruszającej tragedji małżeńskiej. W r. 1917 obecna pani Fitzpatrick, **małżonka wielkiego przemysłowca,** poznała w swojej ojczyźnie belgijskiej oficera angielskiego Leacrofta. **Pokochali się i pobrali.** Wkrótce potem powołano Leacrofta do jego pułku, który wziął udział w **drugiej ofenzywie koalicji nad Marną.** Niebawem w listach oficjalnych wykazany został L. między poległymi.

Pani Leacroft w przekonaniu, że owdowiała, opuściła Belgię i **udała się** do swoich bogatych krewnych, **do Stanów Zjednoczonych.** W roku 1920 poznała wielkiego przemysłowca, **Fitzpatricka,** który oświadczył się jej. Pobrali się **i żyli szczęśliwie...**

Przed rokiem, gdy z mężem przechadzała się po Nowym Jorku — **spotkała swego męża pierwszego,** którego uważano za zmarłego. W rzeczywistości **Leacroft nie poległ,** lecz **dostał się** jako ranny **do niewoli niemieckiej.** Po zawarciu pokoju powrócił do Londynu i szukając swej żony, dowiedział się, że przeniosła się do Ameryki.

Leacroft podążył za nią... Po spotkaniu jej na ulicy, zjawił się u niej i **błagał,** aby się rozwiodła z swym obecnym mężem i **została jego żoną.** Pani Fitzpatrick zgodzić się na to nie chciała. — Po upływie pół roku mąż jej **opuścił ją. Pani Fitzpatrick pozostała** w Nowym Jorku **w ciężkiej depresji.**

Przed kilku dniami **popełniła samobójstwo** przez zatrucie gazem. **Fitzpatrick,** dowiedziawszy się o tem, **zastrzelił się. Porucznik Leacroft** — którego pojawienie się było przyczyną tej tragedji małżeńskiej — **zaginął.**

Kronika telegraficzna.

Paryż, 7. 9. (PAT.) Wczoraj o godzinie 23.30 zmarł Viviani.

Fez, 5. 9. (PAT.) Dziś rano został oswobodzony od nieprzyjaciela Issoul.

Feliks Potin w Polsce.

Lwów bazą operacyjną dla rynków wschodnich.

Kto nie zna z tych, którzy zawadzali o zagranicę, firmy popularnego Feliksa Potin'a (Paris, 103, B-d de Sebastopol).

O rozmiarach tej firmy świadczą cyfry jej dziennego transportu: 300 samochodów ciężarowych i 450 koni. Jej fabryki zatrudniają 16.000 robotników, korzystających z wszelkich urządzeń kulturalnych, jakie im fabryka ufundowała. Sam czysty kapitał zakładowy wynosi zawrotną sumę 100 miljonów franków złotych.

Rozszerzając stale rynki swych wpływów, firma Potin potrafiła nawiązać kontakt z najbardziej oddalonemi punktami świata, skąd bezpośrednio zaopatruje się w towar, co jest już najlepszą gwarancją jego dobroci.

Pragnąc rozszerzyć wpływy swe na rynki wschodnie, mimo niezakończenia jeszcze rokowań w tej sprawie z Rosją, firma Potin zdecydowała się **obrać Lwów za bazę swoją dla tych rynków** i reprezentację swych interesów powierzyła **w Polsce i Gdańsku — firmie „Polski Towar" (Handl.-Przem. S-ka z ogr. odpowiedz. (Lwów, Kopernika 9, telefony: 8—96. 48—31, adres telegraficzny: Towpol.**

Niestety, obecne stosunki importowe niesłychanie i często z niezrozumiałych względów utrudniają pracę. Typowym niech będzie przykładem, że takie produkty codziennego zapotrzebowania, jak: kawa, herbata i t. p., zostały uznane za towary zakazane. Jeżeli zważymy, że Polska tych produktów nie wytwarza, to niezrozumiałem stanie się dla nas stanowisko odpowiednich czynników wobec tych towarów.

Eksponaty tej firmy, wystawione na Targach w pawilonie francuskim, najlepiej odtwarzają różnorodność jej pracy, a estetyczny i pomyślany ich układ **zwrócił uwagę nawet p. ministra przemysłu i handlu, Klarnera** — jak świadczy zdjęcie fotograficzne p. Marjana Fuchsa.

Zakres działania firmy jest niezwykle obszerny. Obejmuje on wszystko, dosłownie, w dziedzinie towarów kolonjalnych, konserw i najrozmaitszych produktów spożycia, doskonałych win i spirytualji. Warto zaznaczyć, że jeżeli chodzi o wina, firma posiada własne uprawy winnic w Epernay, miejscowości, słynącej z doskonałych win.

Dla orjentacji notujemy poniżej towary, któremi, między innemi, dysponuje ten wielki dom handlowy.

A więc: kawa, herbata, ryż, kakao, wszelkie korzenie, wanilja, tapioka, sago, **migdały,** orzechy, rodzynki, figi, daktyle, wszelkie owoce suszone, wszelkie wyroby cukrowe i czekoladowe, jak czekolada do gotowania, wszelkie jej przetwory i fantazje, drażety, pralinki, pastylki, owoce kandyzowane, kompoty, ananasy w puszkach, dżemsy, 60 odmian wyrobów biszkoptowych i piernikowych. Mleko skondensowane etc.

Konserwy jarzynowe: szparagi, karczochy, pomidory, marchewka, kalafiory, groszek zielony, szpinak, fasolka szparagowa, jarzyna do garnirowania półmisków w całych puszkach kilogramowych i mniejszych, grzyby w puszkach i trufle, pieczarki.

Konserwy mięsne: pasztety, ekstrakty mięsne „liebig", zupy w konserwach etc.

Konserwy rybne: sardynki, makrele, tuńczyki, homary, anszoi, langusta, łosoś w własnym sosie i wędzony, wszelkie filety rybne etc.

Oliwa Nicejska lub „d'arachide" w butelkach, blaszankach i beczkach.

Wszelkie przystawki jak pikle, korniszony, kapary, oliwki etc.

Szampany, wina w beczkach i butelkach, wszelkich gatunków, likiery, koniaki, rum i nalewki owocowe.

Podczas Targów obecnych firma zawarła wiele tranzakcji i to jest najlepszym dowodem jej uznania.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 9. 9. 1925

O estetykę munduru.

Zamieszczając powyższe uwagi znanego **estety i historyka sztuki — nie we wszystkiem** solidaryzujemy się z jego wywodami.

Niewątpliwie ciężkie położenie ekonomiczne państwa stanowi moment dość nieprzychylny dla poruszonej kwestji. Sądzimy jednak, że **teoretyczne wywody** te, powinny znawców zainteresować i przyczynić się do dyskusji w tej sprawie. **Redakcja.**

Lwów, 8 września.

Od dłuższego już czasu toczy się dyskusja na temat **umundurowania wojska polskiego, gdyż armja nasza nie ma właściwie dotychczas stroju odpowiedniego, któryby ją wyróżniał choćby tylko od zrzeszeń sportowych,** podobnie ubranych, jak ona. Strój wojskowy jaki dotychczas posiadamy odpowiedni być może w czasach ciężkich zmagań się z wrogami, dziś jednak z licznych względów **jest już niestosowny** i nic nie mówiący o odrębności naszego wojska.

Zrozumiało to również nasze ministerstwo wojny i powołało specjalną komisję ubiorczą, w skład której wchodzą prócz sfer wojskowych z generałem Osińskim na czele, znakomity znawca historji wojskowości **dyr. Gembarzewski** oraz artyści malarze.

A czas już najwyższy był zająć się tą sprawą ze względów czysto narodowych, estetycznych i — propagandowych. **Społeczeństwo nasze widzi w żołnierzu** swoim **uosobienie cnót rycerskich,** swoją siłę i dumę i pragnie wskrzesić dawne tradycje. Posiadamy też świetną tradycję mundurową, która **prace przygotowawcze** nad stworzeniem stroju wojskowego bardzo ułatwi. Słusznie niedawno pisał p. Czesław Piasecki, że „psychologja munduru, zresztą u nas specyficznie wypielęgnowana w długich latach niewoli, **wymaga rozwinięcia w mundurze pierwiastków tak praktyczno-wojskowych,** jak i historyczno-estetycznych i powiązania ich w logiczną i konsekwentną całość. **Gdyby przy budowie polskiego stroju wojskowego nie brano pod fundamenty** owej **wspaniałości** linji i barw dawnego munduru wojskowego w Polsce, a **chciano wytworzyć** coś nowego — to niewątpliwie znalazłoby się wiele pomysłów, stworzonoby nawet być może, efektowne i piękne rzeczy — ale, niestety, byłyby to rzeczy obce, nie posiadające tego ducha rycerskiego i uroku, jaki bezwątpienia posiada w sobie istota dawnego munduru".

Trzeba nam przeto wrócić do tradycji, wskrzesić to, co już posiadaliśmy, ulepszyć i **dostosować do wymagań chwili obecnej.** Jesteśmy już państwem potężnem, godzi się przeto, by ostoja tego państwa **prezentowała się godnie.** A wyglądamy ciągle jeszcze szaro, bezbarwnie, ubogo, na modłę sportu angielskiego, bez charakterystycznych cech narodowych.

Niedawno zdarzył się podobno taki wypadek na dworze któregoś z panujących: W królewskich salach odbywała się wielka, świetna recepcja. Zjawił się również nasz poseł, a z nim attaché wojskowy. Do tego ostatniego podszedł mistrz ceremonji i przeprosiwszy go najuprzejmiej, powiedział: „Kocham bardzo i wysoko cenię wspaniałą, bohaterską Polskę i pragnąłbym by u nas, na dworze, wszyscy mieli o niej jak najlepsze pojęcie. Nie wszyscy jednak wiedzą, jak potężnym jesteście narodem. A dziś, tu, **w przepychu mundurów, pan, w waszym skromnym stroju będzie... odbijał.** Dlatego proszę, **niech pan lepiej włoży frak".** Podobno to jest faktem, który dużo mówi. Wszakże nawet proletarjacka Rosja dzisiejsza wprowadza już mundur galowy!

I żołnierz prosty lepiej czuć się będzie w odświętnym pięknym mundurze. Przecież lud nasz znany jest z zamiłowania do barwności i „szyku" wojskowego, jakże doskonałą propagandą będzie na wsi nasz parobczak na urlopie z wojska, jak rozwinie się ochota do munduru, a co za tem idzie zamiłowanie do żołnierki, do stanu wojskowego pojętego w duchu obywatelskim, jak dźwignie się poszanowanie tego stanu właśnie wśród prostych, szerokich rzesz!

Dlatego nawiązać trzeba do tradycji i jaknajrychlej **dać odpowiedni strój polskiemu żołnierzowi** — na codzień prosty, roboczy, na święto odświętny.

Po Komisji ministerjalnej, która obecnie tem się zajmuje, spodziewać się należy, iż wywiąże się ze swego zadania, ku ogólnemu zadowoleniu społeczeństwa, które pragnie widzieć swego ukochanego żołnierza ubranego pięknie.

(s.)

—oo—

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Narodzenie NMP., gr.-kat. Andryjana. — Jutro: rzym.-kat. Piotra Klawera gr.-kat. Pimena.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek „Noc Antonji".
Środa „Carmen" opera w 4 akt. Jerzego Bizeta, występ Marcelego Sowilskiego.
Czwartek „Noc Antonji".
Piątek „Noc Antonji".
Sobota „Żydówka" opera w 4 akt. Halevy'ego, występ Marcelego Sowilskiego.
Niedziela o g. 3·30 pop. „Ucieka mi przepióreczka".
Niedziela o g. 7·30 wiecz. „Noc Antonji".

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „Hrabina Marica".
Środa „Komisarz sowiecki" sztuka w akt. 6 odsłonach, Eugenjusza Czirikowa.
Czwartek „Hrabina Marica".
Piątek „Dorina" operetka w 3 akt. Jana Gilberta.
Sobota „Komisarz Sowiecki".
Niedziela „Hrabina Marica".
Początek przedstawień godz. 7·30 wieczorem.

—o—

—„**Noc Antonji**", dziś w Teatrze Wielkim, przewyborna komedja Lengyela, która zdobyła we Lwowie niezwykłe powodzenie i na każdem przedstawieniu zapełnia widownię teatru, dzięki świetnie zgranemu zespołowi.

— „**Carmen**", głośna opera Bizeta, z udziałem pp.: Lipowskiej, Ostrowskiej, Schütza i in., z występem pp.: Pastówny i Sowilskiego w partjach głównych **ukaże się we środę, w Teatrze Wielkim.**

— „**Komisarz Sowiecki**", wstrząsający dramat Czirikowa, który cieszył się wielkiem powodzeniem w ubiegłym sezonie, zostanie wznowiony we środę w Teatrze Nowości, w dawnej obsadzie z pp.: Rasińską, Pillerową, Czakim, Brzeskim i Żyteckim w rolach głównych.

——oo——

Mówią, że . . .

jesteśmy już narodem potężnym, rozumiejącym nasze cele i zadania, patrzącym trzeźwo i rozumnie w przeszłość, pragnącym jak najszybszego rozwoju ojczyzny.

— — — — — — — — — — —

tymczasem zdarzają się jeszcze wśród nas jednostki wyłaniające się z pod ogólnego nakazu chwili. Widać to w czasie „Tygodnia lotniczego". Nie wszyscy zaopatrzyli się w sympatyczną odznakę z samolotem, nie każdy dał do puszki swój grosz. Widzieliśmy na ulicy nawet takie wypadki, że ofiarnym naszym paniom robiono wymówki, za zbieranie datków! Czas, aby każdy już nareszcie zrozumiał, iż potężne państwo to dobrobyt osobisty każdego obywatela. Nie bądźmy ciągle żywym przykładem przypowieści „że... mądry Polak po szkodzie". *rrr.*

——oo——

Zwracamy uwagę naszych Czytelników, korespondentów i interesentów, że od dziś numer telefonu Redakcji „Kurjera Lwowskiego" jest 19 zaś Administracji 32—19.

Z TARGU.

Lwów, 8 września.

(*) Zauważyć się daje na rynku — zapewne w związku z Targami Wschodniemi — wzmożony ruch i większy napływ produktów. Ceny trzymają się mniej więcej na dawnym poziomie, a nawet obniżają się nieco, jeżeli chodzi o sezonowe płody jesienne.

Ceny nabiału: 1 litr mleka 30 gr., kwaterka śmietany 35—40 gr., 1 kg. masła 4—4.40 zł., 1 kg. sera 1—1.20.

Jaja po 12 gr. sztuka.

Jarzyny: kartofle po 10—12 gr., fasola szpar. 25—30 gr., pomidory 60—80 gr., cebula 30 gr., kapusta od 5 do 15 gr. główka, kalafiory po 20—40 gr., ogórki 5—10 gr.

Owoce: jabłka od 10 do 50 gr., gruszki 15—80 gr., śliwki 15—80 gr., orzechy włoskie 1.20 zł. za 1 kg.

——oo——

— **Gen. Majewski**, szef administracji armji i wicemin. spraw wojskowych złożył wczoraj wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza, dziś zaś na cmentarzu obrońców Lwowa, gdzie towarzyszył mu gen. Malczewski. Po odbyciu inspekcji wszystkich oddziałów, która wypadła bardzo dodatnio, odjechał gen. Majewski na inspekcję do Przemyśla, żegnany przez kompanję honorową.

— **Brak złotego.** Brak gotówki doprowadził obecnie do ciekawych wypadków. W Warszawie notowano niedawno weksel wystawiony przez poważną firmę a opiewający na kwotę... aż 5 złotych, który z całą godnością i bez przeszkody, co jest łatwo zrozumiałe, przeszedł przez całą sieć manipulacji w jednym z banków. — Natomiast na przeszkodzie protestu potknęły się dwa weksle opiewające na „kwoty" naprawdę nie największe. Jeden brzmiał na 27 zł., a drugi 33 zł. Kryzys obecny doprowadził do tego, że operujemy wartościami rzeczywiście skromnemi.

— **Straszny wypadek przy pracy.** Jan Rzepecki, zam. w Krasnawie, podczas „przeprowadzania" pszenicy w tamtejszym młynie, pośliznąwszy się **wpadł do „kosza"** został zupełnie zasypany. Robotnicy, którzy mu pospieszyli na ratunek, **zdołali wydobyć już zimne zwłoki nieszczęśliwego chłopca.**

— **Usiłowane samobójstwo.** Marja W. lat 20, służąca bez zajęcia, zam. przy ul. Czackiego 10, usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie znacznej ilości esencji octowej. Pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy odwiozło ją w stanie groźnym do szpitala.

— **Magistratowi do pamiętnika.** Do eksp. pol. doniósł I. Komisarjat iż przy ul. Błonnej róg Krótkiej **zapadł się kanał.** Wypadku w ludziach na szczęście nie było.

— (b.) **Włamania i kradzieże.** Dnia 6 bm. dostali się nieznani sprawcy do piwnicy restauracji Zenona Beitza przy ul. Św. Piotra i Pawła l. 15 i skradli 44 litrów wódki i czekoladę, wartości 60 zł.

Na szkodę A. Szeremety, zam. przy ul. Lenartowicza 16 skradł nieznany sprawca przy pomocy wytrycha bieliznę wartości 270 zł.

Nieznani sprawcy dostali się po rozbiciu kłódki do trafiki uniwersyteckiej przy ul. Mikołaja, skąd skradli większą ilość tytoniu i papierosów oraz biżuterję wartości 600 zł. Szkodę poniósł kwestor uniwersytetu Józef M.

——oo——

Rozprawa przeciw Steigerowi odbędzie się 5. października.

Lwów, 8 września.

(b) Dowiadujemy się, iż **sędziowie przysięgli** do kadencji październikowej zostali **już wylosowani.** Ze względu na to, że **rozprawa Filasiewicza,** rozpoczynająca się 23 września, potrwa **przypuszczalnie do 12 dni,** październikowa kadencja sędziów przysięgłych dla uniknięcia wszelkich niespodzianek (jakie wyniknąć mogą z ewentualnej konieczności przedłużenia sprawy Filasiewicza) rozpocznie swą czynność dopiero dnia **5 października.**

Pierwszą rozprawą na kadencji październikowej będzie **rozprawa Stanisława Steigera.**

Ponieważ **radca Franke przebywa na urlopie** — upatrzeni są na przewodniczącego rozprawie s. s. o. **Angielski**, albo s. s. o. **Göttinger.**

Z kraju.

Roboty na Wawelu zostały wstrzymane z powodu braku funduszów. Z uchwalonej przez Sejm kwoty 500.000 zł. wyasygnowano tylko 235.000 zł.

200.000 zł. na loterji państwowej przy ostatniem ciągnieniu wygrał urzędnik bankowy, Chojnacki, w Warszawie.

Do szkoły podchorążych w Warszawie włamano się 3 b. m. i skradziono z kasy 22.000 zł.

— **Zmarli. W Wrocławiu** zmarł dyrektor archiwum książęcego w Pszczynie na polskim Górnym Śląsku dr. Ezechiel **Zivier, znany** kontynuator „Historji Polski Roeppela i Cara. — **W Portsmouth** zmarł znany miljarder Reginald Vanderbildt.

Sokoli polscy z Ameryki kończą w tych dniach zwiedzanie Polski i wyjeżdżają w czwartek (10 bm.) z Rotterdamu.

Obrabowanie nauczyciela. Na drodze między Doliną a Krechowicami napadli 1 b. m. bandyci **na nauczyciela szkół powszechnych** i zabrali mu 78.000 zł., które pobrał na wypłatę nauczycielom poborów miesięcznych.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505) g. 20.30: Jak powstał nasz żart na Prima Aprilis. Naśladowanie obcych stacji.

Wrocław (418) g. 19.30: Koncert wrocławskiej kapeli kolejowej.

Frankfurt g. 20.30: Dwie komedyjki: „Podróż poślubna", komedja w 2 aktach Benedixa; „Spokój w lesie", komedja w 1 odsłonie Thony.

Królewiec (463) g. 20.10: Koncert solisty cellowego Richarda Klemma.

Lipsk (454) g. 20.15: Koncert symfoniczny.

Monachjum (485): Koncert orkiestrowy.

Münster (410) g. 20.30: Mały książę, operetka w 3 aktach Lecoqua.

Wiedeń (530) g. 20.00: Akademja koncertowa, śpiewy przy akompanjamencie fortepianu.

Rzym. (425) g. 21.10: Koncert wokalno-instrumentalny orkiestry radjowej pod batutą kapelmistrza Riccardo Santarelli'ego.

Zurich (515) g. 20.15: Koncert kapeli radjowej. — Wykład prof. Wehrli radjowej.

Szczegółowe programy, aparaty radjowe i części składowe do budowy tych — są do nabycia w firmie **Kinofot** Lwów ul. 3-go Maja l. 11a.

——oo——

Kurjer literacki.

„**Panteon Polski**", ilustr. dwutygodnik, poświęcony czci poległych i kronice czynu Żołnierza polskiego — wyszedł na wrzesień (Nr. 14/18) i zawiera cenne wspomnienia: „**Z walk o Kielce (1914); Aresztowanie Piłsudskiego przez Niemców; Przejście II Brygady pod Rarańczą; Ułani Mościckiego w Stanisławowie (1917); Z walk na włoskim froncie; Przysięga w Zambrowie; O 6 p. Legjonów; Dziennik I Brygady** i wiele innych opisów z czasów 1917—1918, a także liczne ilustracje, wiersze i t. d.

Adres: Lwów, skrytka pocztowa 98, cena jednego zeszytu 1 zł. za nadesłaniem tej kwoty wysyłka odwrotnie.

Antoni Ossendowski, głośny podróżnik polski, wyjeżdża w październiku do Afryki zachodniej i środkowej dla zwiedzenia Tombuku, okolic Czadu i Konga francuskiego. Żona p. Ossendowskiego towarzyszy mu w tej podróży i badać będzie muzykę murzynów.

——oo——

Scena i ekran.

Zjazd artystów baletu i nauczycieli tańca z całej Polski odbył się w Warszawie. Między innemi uchwalono bezwzględną **walkę z tańcami murzyńskiemi**, jak Shimmy, Huppa - Huppa, Creola etc.

Teatr im. Bogusławskiego w Warszawie, którego dyrekcję objął Zelwerowicz, a kierownictwo artystyczne: Zelwerowicz, Szyller i Horzyca — rozpocznie sezon komedją Szekspira: „**Jak wam się podoba**", drugą sztuką będzie „**Achilles**" Wyspiańskiego, a trzecią „**Rewizor**" Gogola. Po wystawieniu tych sztuk rozpoczną się próby **utworu Stefana Żeromskiego p. t. „Róża"**, którą za zezwoleniem autora opracowuje na scenę Wilam Horzyca.

Humor.

Znakomita aktorka francuska Magdalena Brohan, u schyłku swego życia, zaczęła ubierać się bardzo skromnie.

Zdumionemu na widok prostoty jej stroju, odrzekła:

— W moim wieku nie można się już **ubierać: trzeba się zakrywać.**

*

Mąż dowiedział się, że go żona zdradza. W furji i rozpaczy wpada do pokoju:

— Nieszczęsna! **Wszystko wiem!**

Żona spokojnie:

— A w którym roku była bitwa pod Azincourt?

KURJER SPORTOWY.

PRZEMYŚL—LWÓW 3:2 (2:0).

Drugi garnitur Lwowa grał, niestety, słabo i **przegrał zasłużenie**. Zwycięże… [illegible] bed pocieszać się, że przegrali w takim samym stosunku, co pierwsza drużyna reprezentatywna.

KRAKÓW LWÓW 3:2 (1:2).

Puhar prof. Żeleńskiego zdobył Kraków.

Takiego wyniku nikt się ani przed ani w czasie meczu nie spodziewał. Zarówno ze Lwowa, jak i z Krakowa.

Przez cały czas **przewaga Lwowa**. Już w 1 min. Kuchar z podania Wójcika zdobywa **pierwszą bramkę dla Lwowa** — lecz już w 4 min. potem udaje się Kałuży wyrównać. — W 13 min. ładna kombinacja — **strzał Wacka**, odbity i zamieniony przez Wójcika na drugą bramkę dla Lwowa. Do końca pierwszej połowy nieustanna przewaga Lwowa i **niewytłumaczony tylko pech** nie pozwala strzelić kilka pewnych goli. Kraków nie wykorzystuje rzutu karnego. W drugiej połowie przy wyrównanej grze w 10 min. **Kałuża strzela bramkę** wyrównującą, a zwycięska pada w 32 min. Wysiłki naszych piłkarzy rozbijają się o systematycznie zgęszczony **mur obrony i ataku** (grającego na obronie) Krakowa. **Kraków gra brutalnie** i sędzia usuwa Adamka z boiska. **Puhar został przez Lwów stracony.** Sędziował Mandel z Warszawy.

BIEG KOLARSKI „GAZETY PORANNEJ“.

Bieg kolarski „Gazety Porannej“ odbył się **przy udziale 55 zawodników**, tak stowarzyszonych, jak i niestowarzyszonych. Zawodnicy w dobrej formie **i w ładnym czasie** przebyli trasę, przyczem uznane sławy nasze jak **Blicharski**, Kostrzębski **zostały pokonane** przez mało znanych zawodników. **Lwów ma znakomity materjał kolarski**, tylko nie ma gdzie go urobić.

W wyścigu stowarzyszonych zwyciężył **Adler** z LTKM w 1 godz. 48 min. 45 sek., drugi **Fress**, trzeci **Krzemiński**, czwarty Blicharski. Z niestowarzyszonych pierwszy **Zlatkis** w 52 min. 9 sek., drugi **Matiaszewski**, trzeci **Rab.**

CZARNI—SPARTA O PUHAR LZOPN-u.

Dziś odbędą się na boisku I LKS Czarni zawody o puhar LZOPN-u między Czarnymi a Spartą. Początek punktualnie o 4 popołud. Mecz ten zainteresował sfery sportowe. Forma Czarnych, każe rokować im zwycięstwo. Ceny zostały na ten mecz specjalne zniżone.

AUTOMOBILOWE MISTRZOSTWA POLSKI.

Dziś odbędą się na szosie **Bilcza-Wolica—Stryj mistrzostwa motocyklowe i samochodowe.**

Do wyścigu motocykli zapisały się następujące firmy: **Harly** — Władysław Wehrstein (I LKS Czarni) i inż. Bogucki (Czarni i Szydelski. **Indian** T. Rudawski, Koziański i Richter. **Rudge:** Feldman i K. Dębicki (Automobilclub), **Francis Barnett:** kpt Loteczko (KTN), **AJS:** Strasberger. **Samochody:** Austro-Daimler — H. Liefeld, Laucia — H. Toepferowa i A. Kapliński, Bigman — E. Zawidowski, Laurin Clemunt — J. Morow, Fiat — Wajdowski i B. Kellermon.

KONKURS PIĘKNOŚCI AUTOMOBILI.

Urządzony na Targach Wschodnich konkurs piękności dał pierwsze nagrody: **Laucii** (kier. p. **Toepferowa**) i Cetzano. Drugie: **Austro-Daimler** i Rochet Schneider.

Kurjer ekonomiczny.

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcyjny słabo ożywiony. Ilość obecnych minimalna. Transakcje nieliczne. Kursa doznały przeważnie dalszej zniżki.

Poszukiwane: Gazolina, Chodorów, Tespy.

Offarowano Chybie, Oikos, Parowozy bez odbiorców.

Akcje handlowe, bankowe wogóle bez zainteresowania.

Tendencja zniżkowa.

Usposobienie słabe.

—o—

Notowane: Browary 7.80. Chodorów 2.75, 2.80. Fabr. Lokomotyw 0.60. Gazolina 0.95, 1.—. Siersza Gór. 2.10. Tesp 2.70, 2.75.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 7 września.

Tendencja w dalszym ciągu zwyżkowa. Po południu obroty ożywione.

Dolary amerykańskie 5.80—5.81. Dolary kanadyjskie 5.50—5.55. Korony czeskie 0.17 i trzy czwarte — 0.18. Leje 0.02 i dwie trzecie — 0.02 i trzy czwarte. Franki franc. 0.25, 0.25 i pół. Franki szwajc. 1.02 — 1.04. Funty szterl. 26.80 — 27.00.

Złoto: 20 kor. 22.75 — 22.80. 20 fr. 21.50 — 21.70. 20 mrk. 25.50 — 25.80. 10 rubli 28.80 — 29.00.

Srebro: kor. austr. 0.45 — 0.45 i pół. 5 kor. 2.35 — 2.45. Floreny 1.20 — 1.25. Ruble 1.95 — 1.98. Kopiejki za rubel 0.95 — 0.97.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Podaż w pszenicy obfita, w życie i owsie wzmożona. Transakcji stosunkowo mało. Ceny zniżkowe. Poza giełdą płacono za mąkę pszenną prowincjonalną najlepszej jakości loco Włodzimierz zł. 45.50. Większe obroty w maku niebieskim po cenie 14—16 dolarów loco stacja załadowcza. Poszukiwano cinquantim, za który ofiarują zł. 25 loco Śniatyn.

Tendencja naogół zniżkowa. Usposobienie ożywione.

Pszenica krajowa ex 1925 22.50 —23.50 zł. Żyto małopolskie ex 1925 15.75—16.25 zł. Owies małopolski ex 1925 14.00—15.00 zł.

ULGOWY TERMIN DO WPŁATY PODATKÓW.

Warszawa. (Tel. wł.).

Ministerstwo skarbu przedłużyło **do dnia 25 września br.** moc obowiązująca wydanego w dniu 11 sierpnia zarządzenia, którego mocą **obniżone zostały kary za zwłokę do 1 proc. miesięcznie** od wszelkich wpłacanych zaległości z tytułu podatków bezpośrednich i należytości stemplowych.

Od dnia 25 bm. przy egzekwowaniu zaległości pobierane będą **normalne kary za zwłokę i koszty egzekucyjne.**

FUZJA BANKÓW POLSKICH.

Lwów, 8 września.

Minister skarbu p. Grabski uzależnił zdobycie kapitałów zagranicznych dla sanacji banków od tego, czy banki polskie, szczególnie w Warszawie **zdecydują się na fuzję** — celem zredukowania kosztów administracyjnych i umożliwienia w ten sposób dalszej ich egzystencji. Mówią o tem, że **fuzja objąć ma kilkanaście banków** — z których stwo rzonoby zaledwie trzy. Fuzja objąć ma także **banki lwowskie.** W razie fuzji **padłoby jej ofiarą mnóstwo urzędników** — a niemniej także **kilkudziesięciu dyrektorów, których ilość w niektórych bankach jest stanowczo za wielka.**

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek o godz. 7·30 wieczorem.

Wtorek.

NOWOŚĆ

„NOC ANTONJI“

komedja w 3 aktach, 4 odsłonach przez Melchiora Lengyela. Tłómaczenie Jadwigi Migowej

OSOBY:

Wincenty Fanczy . . . . Kalinowski
Antonja, jego żona . . . . Barwińska
Piri . . . . Galicka
Bela Kowaszy . . . . . . Szosland
Reginald Barker, kapitan ang. Kwiatkowski
Gyuri Tomasy, praktykant rol. Milski
Lia . . . . Szczęsna
Marosza . . . . Jankowska
Todor . . . . Hebenstreit
Starszy kelner . . . . . Bojanowski
Kelner Pista . . . . . . Przystawski
Agent gi łdowy . . . . . Fertner
Jego żona . . . . Rowińska
Imre, prymas cyganów . . . *
Kucharka . . . . Rybicka
Julka, pokojówka . . . . Hierowska
Woźnica . . . . Kopczyński

Pierwszy i trzeci akt rozgrywa się przed dworem Fanczych, drugi akt w eleganckiej restauracji hotelowej w Peszcie.

Kierownik literacki: Józef Jedlicz.
Nowe dekoracje: Z. Balka.
Reżyser: Julian Dobrzański

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek dnia 8. września 1925 r.

Hrabina Marica

Operetka 3-ch akt. muzyka E. Kalmana.

OSOBY:

Hrabina Marica . . . Mela Grabowska
Ks. M. D. Populęscu . Alfred Kowalski
Baron Koloman Župan, dziedzic z Warażdynu . . . . . M Tatrzański
H. T. Eudrödy-Wittenberg F. Kuligowski
Liza jego siostra . . . . S. Rylska
K. S. Liebenberg . . . . R. Bojanowski
Ks. Bożenna Cuddenotein z Chlumeczu . . . . . A. Kasprowiczowa
Peniżek jej kamerdyner . S. Szosland
Ilka Dambrösy . . . . . *
Czeko stary sługa Maricy . M. Kopczyński
Berko, cygan . . . . . . A. Jasiński
Mania, młoda cyganka . . S. Skringerówna
Conferencier . . . . . F. Szymański
Sari . . . . *
Mariszka . . . . *
Ersika dzieci wiejskie *

Kapelmistrz: Tadeusz Seredyński.
Reżyser: Filip Kuligowski.

Gdyby każdy Polak oszczędził tygodniowo 10 groszy, przybyłoby nam rocznie zł. 145,000.000 oszczędności!

Korzystnie, dogodnie i najpewniej

składać może każdy swe oszczędności od 1 zł. począwszy

w MIEJSKIEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

we Lwowie, ul. Wałowa l. 9.

Gmach własny.

na 12% rocznie

codziennie od godz. 8½ do 1 i od godz. 5 do 6½.

Dla groszowych oszczędności wydaje się do domu **skarbonki oszczędnościowe**, wyrobu lwowskiej firmy W. Chudzikowski.

Podatek rentowy opłaca Kasa z własnych funduszów. 70

ZA WKŁADKI I ICH OPROCENTOWANIE RĘCZY GMINA MIASTA LWOWA.

Mieszkania.

POKÓJ słoneczny osobne wejście światło elektryczne zaraz do wynajęcia Solecki Łyczakowska 15. 100

Kupno i sprzedaż.

SPRZEDAM w Podhajcach realność 2 i pół morga, ogród, sad, dom mieszkalny o 6 ubikacjach, dwa wchody, weranda z przedpokojem, stajnia murowana, szopa, wozownia, 2 piwnice, studnia pompowa na podwórzu. Realność położona w mieście powiatowem, stacja kolejowa w miejscu. Cena 3.000 dolarów. Mozna oglądać każdego czasu. Wiadomość Sekcja dróg państwowych w Monasterzyskach. 2374

Różne.

FUTRA wszelkiego rodzaju przerabia na modne fasony, przyjmuje do chemicznego farbowania oraz używane w komis. Do zbiorowych zamówień wyjeżdża osobiście na prowincję jak w latach przedwojennych z kolekcją najmodniejszych futer udzielając kredytu P. T. Klientom. Ceny umiarkowane, wykończenie powierzonych mi zamówień sumienne i punktualne. Władysław Solik, Lwów ul. Kurkowa 5/II. (vis a vis kościoła OO. Karmelitów). 2310

PANIE! Kapelusze welurowe białe i kolorowe przerabia na najnowszy fason Pierwsza Krajowa fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Balonowa 3. Składnice: pl. Marjacki 8, Kazimierzowska 25, Krakowska 25, Gródecka 72. 85

APTEKA lwowska poszukuje wspólnika. Listy administracja „Właściciel“. 93

WRZOS! Oczekiwany w dzień koncertu nie przybył. 114

UNIEWAŻNIAM legitymację urzędniczą na nazwisko Julian Pokorny, Dobrzany p. Stryj. 119

STUDENTÓW z dobrych domów przyjmę. Zyblikiewicza 49. II. p. wprost.

Nauka i wychowanie.

POLKA władająca biegle językiem francuskim udziela konwersacji gramatyki złoty godzina Tarnowskiego 45 Błocka. 66

RODOWITA Francuska poszukuje lekcji. Zgłoszenie pod Francuska. 79

WPISY DO SZKOŁY ŚPIEWU, JÓZEFA APFLA na rok 1925/6, codziennie od 11 do 1 przedpoł., ul. Poniatowskiego 10. 105

Posady i prace.

DOŚWIADCZONY fachowiec branży drzewnej (Żyd), znający buchalterję i wszelkie roboty kancelaryjne poszukuje posady w przemyśle drzewnym lub innym. Reflektuję też na przedsiębiorstwo robót akordowych i mogę złożyć gwarancję bankową. Zgłoszenia pisemne Lacher Lwów Korzeniowskiego 2. 88

DO dużej fabryki branży drzewnej na Pomorzu, poszukujemy energicznego doświadczonego kierownika, władającego poprawnie wsłowie i piśmie językami polskim i niemieckim, mogącego zastępować dyrektora. Zgłoszenia z podaniem życiorysu, żądanego wynagrodzenia oraz fotografią przyjmuje admin. „Kurjera“ pod „Trzy“. 97

OSOBA godna zaufania, chętna do pracy, pomoże pani domu w gospodarstwie wiejskim z pełną znajomością. Reflektuję na Wielko Polskę, Królestwo. Zgłoszenia do Adminiątracji dla „Marji Teresy“. 77

NAJLEPSZY

PLAN MIASTA LWOWA

Podziałka 1 : 15.000. — CENA 1·50 zł.

do nabycia

w KSIĘGARNI KSIĄŻNICY-ATLASU

Lwów, ul. Czarnieckiego 12.

Tamże ilustrowane przewodniki po Polsce D-ra N. Orłowicza, książki szkolne, dzieła naukowe, wszelkie mapy i atlasy oraz dzieła beletrystyczne i czasopisma:

ISKRY, ILUSTROWANY TYGODNIK DLA MŁODZIEŻY, PRZYRODA i TECHNIKA, miesięcznik pop.-naukowy. 111

Popierajcie cele **Towarzystwa** Szkoły Ludowej.

SINY KAMIEŃ I BAJCĘ

do zboża

przeciw śniedzi poleca

Ludwik Hoszowski

Główny skład farb i materjałów 2288

LWÓW, UL. AKADEMICKA 3. Tel. 669.

Na czteromiesięczne raty po cenach najtańszych!

Na czteromiesięczne raty po cenach najtańszych!

Sprzedajemy taniej o 40% niż gdzieindziej!

wszelkie UBRANIA męskie i dziecinne z materjałów pierwszorzędnych bielskich, oraz PŁASZCZE damskie, modele wiedeńskie i paryskie, a także wszelkie towary tekstylne najlepszej jakości.

Na zamówienie wyrabiamy również wszelkie ubrania z pierwszorzędnych materjałów zagranicznych, które najsolidniej i punktualnie zostają wykończone. Warunki bardzo korzystne.

Prosimy o łaskawe odwiedzanie naszych magazynów bez przymusu kupna!

Scheiner i Pomeranc

we Lwowie Gródecka 57

ZŁE TRAWIENIE

ZAPARCIE STOLCA

NADWERĘŻA DUSZĘ i CIAŁO

APTEKARZA RICH. BRANDTA

Szwajcarskie Pigułki

Od 50 lat w całym świecie znany środek przeczyszczający. Działają łagodnie i skutecznie. Do nabycia we wszystkich aptekach. 84

Kilimy Gliniańskie, Kapelusze

męskie i damskie **najlepszej** jakości poleca za gotówkę i w ratach

Dom kilimów i kapeluszy Lwów, pl. św. Ducha

Obok kościoła O. O. Jezuitów,

Stare kapelusze przerabia się na najnowsze fasony. 87

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29 19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.